

Sygn. akt **III AUa 1217/20**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Roman Walewski

Protokolant: Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2022 r. w P. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **A. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o prawo do emerytury

na skutek apelacji A. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 11 września 2020 r. sygn. akt VII U 1881/19

oddala apelację.

	sędzia Roman Walewski	
--	-----------------------	--

UZASADNIENIE

Decyzją z 22 maja 2019 roku, znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na podstawie art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 roku, poz. 1270) oraz na podstawie art. 18 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (t.j. Dz.U. z 1982 roku, nr 40, poz. 267) odmówił A. R. prawa do spłaty emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że odwołująca do wniosku z 23 kwietnia 2019 roku nie przedłożyła żadnych nowych dowodów, zaś decyzja wydana przez organ rentowy w tej samej kwestii z 8 kwietnia 2013 roku jest prawomocna z uwagi na orzeczenie sądu z dnia 3 września 2014 roku.

A. R. w przepisany trybie i terminie odwołała się od powyższej decyzji wnosząc o jej zmianę poprzez uchylenie jej w części, w której odmówiono odwołującej wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku wraz z należnymi odsetkami. Nadto odwołująca wniosła o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska odwołująca wskazała, że w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2012 roku. o sygn. K 2/12 w dniu 17 grudnia 2012 roku złożyła wniosek do organu rentowego o wypłatę świadczeń zaległych poczynając od 1 października 2011 roku wraz z ustawowymi odsetkami. Podała, że decyzją z 8 kwietnia 2013 roku organ odmówił jej wypłaty emerytury za ww. okres wskazując jako podstawę prawną przepis 103

ust. 3 ustawy emerytalnej. Odwołująca podkreśliła również, że wskutek jej odwołania od decyzji organu rentowego, Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 16 lipca 2013 roku oddalił jej odwołanie od powyższej decyzji, zaś Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 3 września 2014 roku oddalił apelację odwołującej.

A. R. podniosła dalej, że 13 grudnia 2013 roku została uchwalona ustawa *lex specialis* o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku, której celem była realizacja orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2012 roku. Odwołująca podkreśliła, że ww. ustawa określa zasady ustalania i wypłaty emerytur, do której prawo zostało zawieszona na podstawie art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy emerytalnej. W ocenie odwołującej, spełnia ona warunki określone w ww. ustawie upoważniające ją do wystąpienia o wypłatę świadczenia ponieważ dotyczy ona wszystkich osób, które przed 1 stycznia 2011 roku przeszły na emeryturę i pobierały owe świadczenie bez konieczności rezygnowania z pracy. Odwołująca podkreśliła przy tym, że z treści przytoczonej przez nią ustawy *lex specialis* wynika, iż bez znaczenia jest, czy dana osoba złożyła wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznanie tego świadczenia w okresie 2009-2010, czy też przeszła na emeryturę wcześniej, a w ww. okresie złożyła jedynie wniosek o podjęcie wypłaty przyznanego wcześniej świadczenia.

Pismem z 15 sierpnia 2019 roku odwołująca sprecyzowała, iż domaga się uchylecia zaskarżonej decyzji organu rentowego z 22 maja 2019 roku, z uwagi na fakt, że decyzja z 8 kwietnia 2013 roku została wydana na podstawie przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zaś przepisy ustawy z 13 grudnia 2013 roku o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku, weszły w życie dopiero 19 lutego 2014 roku, tj. po wydaniu decyzji z 8 kwietnia 2013 roku. Mając powyższe na uwadze, odwołująca wskazała, że powyżej powołana ustawa z 13 grudnia 2013 roku stanowi nową okoliczność w sprawie, albowiem jest nowym aktem prawnym dotyczącym sytuacji odwołującej.

Na rozprawie 13 sierpnia 2020 roku odwołująca raz jeszcze podkreśliła, że w jej ocenie nową okolicznością w sprawie, która miałaby skutkować wznowieniem postępowania jest fakt, iż po wydaniu przez organ decyzji z 8 kwietnia 2013 roku weszła w życie ustawa z 13 grudnia 2013 roku, która była ustawą *lex specialis*, która miała zrealizować orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Odwołująca zaznaczyła tym samym, iż nie twierdzi, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego ma zastosowanie do jej żądania w niniejszym postępowaniu, jednak nie podziela argumentacji pozwanego organu w kwestii niemożliwości zastosowania w przypadku odwołującej ustawy *lex specialis*.

Sąd Okręgowy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. wyrokiem z dnia 11 września 2020r. (sygn. akt VII U 1881/19) oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Odwołująca A. R. ma obecnie (...) lat.

Na skutek wniosku odwołującej z 27 października 2008 roku, decyzją z 26 listopada 2008 roku, znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. przyznał jej prawo do emerytury od dnia 1 października 2008 roku, przy czym wypłata świadczenia ze względu na kontynuowanie zatrudnienia podlegała zawieszeniu.

Decyzją z 6 kwietnia 2010 roku, znak: (...), organ rentowy ponownie ustalił wysokość świadczenia emerytalnego odwołującej i z dniem 1 marca 2010 roku rozpoczął jego wypłatę.

W dniu 1 stycznia 2011 roku wszedł w życie art. 103a ustawy emerytalnej, zgodnie z którym prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Stosownie do art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 roku, nr 257, poz. 1726 ze zm.) przepis art. 103a stosuje się do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie tej ustawy (tj. przed dniem 1 stycznia 2011 roku) poczynając od dnia 1 października 2011 roku.

Odwołująca nadal pozostawała w zatrudnieniu i pobierała emeryturę do 1 sierpnia 2011 roku.

Na wniosek odwołującej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, decyzją z 25 sierpnia 2011 roku, znak (...), zawiesił prawo do emerytury od 1 września 2011 roku na podstawie art. 103 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Świadczenie emerytalne podlegało zawieszeniu na mocy art. 104 ust. 7 ww. ustawy z uwagi na uzyskiwanie przez odwołującą 130% przeciętnego wynagrodzenia.

W okresie pobierania świadczenia emerytalnego odwołująca kilkakrotnie występowała o jego zawieszenie z uwagi na przekraczanie 130% przeciętnego wynagrodzenia.

Ustawą z dnia 21 stycznia 2000 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 9, poz. 118) ustawodawca dodał do art. 103 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ust. 2a, wprowadzając obowiązek uprzedniego rozwiązania stosunku pracy w celu realizacji prawa do emerytury.

Od 1 lipca 2000 roku, tj. od daty wejścia w życie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nierozwiązanie stosunku pracy powodowało, że prawo do świadczenia mogło zostać ustalone, ale nie mogło zostać zrealizowane – zostało zawieszono.

Wskazany art. 103 ust. 2a został uchylony mocą art. 37 pkt. 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o emeryturach kapitałowych (Dz.U. Nr 228, poz. 1507).

Od 8 stycznia 2009 roku treścią ryzyka emerytalnego ponownie było osiągnięcie odpowiedniego wieku. Ten stan prawny obowiązywał do 31 grudnia 2010 roku.

W dniu 1 października 2011 roku wszedł w życie przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 roku Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.), dodany przez art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2010 roku Nr 257, poz. 1726), który stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 roku w sprawie o sygn. K 2/12 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 roku Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 roku Nr 153, poz. 1227), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 roku, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu tego wyroku stwierdził, że określenie treści ryzyka emerytalnego przez ustawodawcę jest dla adresatów takiej regulacji informacją, jakie warunki muszą spełnić, żeby zrealizować swoje prawo do świadczenia emerytalnego. W tym kontekście, jeśli ubezpieczony już raz te warunki skutecznie spełnił, tj. osiągnął wiek emerytalny i odpowiedni staż pracy w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku, to niedopuszczalne jest – z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, nakazanie mu zastosowania się do nowej treści ryzyka, czyli nakazanie mu ponownego zrealizowania już raz skutecznie zrealizowanego prawa do emerytury.

Skutkiem omawianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest utrata mocy art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 roku z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Oznacza to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury – nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku.

W dniu 17 grudnia 2012 roku odwołująca wniosła o spłatę świadczenia wraz z odsetkami powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku o sygn. K 2/12.

Decyzją z 21 grudnia 2012 roku, znak: (...), organ rentowy podjął wypłatę emerytury odwołującej od 22 listopada 2012 roku, zaś decyzją z 8 kwietnia 2013 roku, znak: (...), odmówił jej wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku wskazując, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego o sygn. K 2/12 nie ma zastosowania do przypadającego przed 22 listopada 2012 roku (tj. dniem ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw) okresu zawieszenia emerytury na podstawie przepisu art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 103a ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy wskazał również, że zawieszenie świadczenia odwołującej nie nastąpiło na podstawie ww. przepisu.

Od powyższej decyzji odwołała się A. R..

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 16 lipca 2013 roku, w sprawie o sygn. VII U 1749/13, oddalono odwołanie ubezpieczonej jako niezasadne. W uzasadnieniu odwołania sąd ten wskazał, że podstawą zawieszenia wypłaty emerytury odwołującej nigdy nie był przepis art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2010 roku Nr 257, poz. 1726 ze zm.), albowiem odwołująca miała zawieszoną wypłatę emerytury od 1 września 2011 roku, a nie od 1 października 2011 roku. Sąd zaznaczył nadto, że z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego jasno wynika, że zakwestionowane przez Trybunał przepisy tracą moc jedynie w stosunku do ubezpieczonych, którzy nabyli prawo do emerytury w okresie, gdy kontynuowanie zatrudnienia nie było podstawą do zawieszenia świadczeń. Podniósł, że A. R. nabyła prawo do świadczenia przed dniem 8 stycznia 2009 roku i kontynuowała wówczas zatrudnienie, co oznacza, że nie mieści się w kręgu osób, w stosunku do których Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 roku w zw. z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 roku.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu apelację wniosła A. R., którą to Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie o sygn. AUa 2155/13 oddalił w całości wyrokiem z 3 września 2014 roku.

W uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd Apelacyjny w Poznaniu podał, że odwołująca A. R., która nabyła prawo do emerytury od dnia 1 października 2008 roku, nie mieści się w wąskim kręgu osób, w stosunku do których Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku. Skarżąca nabyła bowiem prawo do emerytury na mocy wcześniejszych przepisów, które przewidywały obowiązek uprzedniego rozwiązania stosunku pracy w celu realizacji prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wskazał, że słusznie Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał, iż niekonstytucyjność przepisów stwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, sygn. K 2/12 nie ma wpływu na prawidłowość wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzji z dnia 8 kwietnia 2013 roku, którą to organ odmówił wypłaty emerytury A. R. za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku.

W dniu 19 lutego 2014 roku weszła w życie ustawa z dnia 13 grudnia 2013 roku o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku, która określała zasady ustalenia i wypłaty emerytury, do której prawo zostało zawieszane na podstawie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 257, poz. 1726, z 2011 roku Nr 291, poz. 1707 oraz z 2012 roku poz. 1285) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 roku poz. 1440, 1717 i 1734) w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku.

Powyższa ustawa miała na celu wykonanie wskazanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, sygn. K 2/12.

W świetle art. 2 cytowanej ustawy emerytura, o której mowa w art. 1, przysługuje emerytowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) nabył prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku;
- 2) jego prawo do emerytury zostało zawieszane na podstawie przepisów określonych w art. 1 w związku z kontynuowaniem przez niego po dniu 30 września 2011 roku zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Przepisy ustawy nie mają zastosowania do emerytów, których roszczenia z tytułu wypłaty zawieszanej emerytury zostały zaspokojone na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu, z wyjątkiem przepisów art. 6 i art. 8 (art. 3).

Do dnia wejścia w życie ustawy Oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie miały podstaw prawnych do wydawania decyzji w sprawach, które reguluje ustawa.

W dniu 23 kwietnia 2019 roku odwołująca zwróciła się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w P. z wnioskiem o podjęcie postępowania stosownie do przepisów ustawy z dnia 13 grudnia 2013 roku, domagając się wypłaty zawieszanego świadczenia za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku wraz z odsetkami ustawowymi.

W uzasadnieniu swojego wniosku odwołująca powołała się na treść art. 2 i 9 ust. 2 ww. ustawy, podając, że wydanie prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie nie stoi na przeszkodzie w podjęciu postępowania przez organ rentowy na wniosek emeryta.

W dniu 22 maja 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na podstawie art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz na podstawie art. 18 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin wydał zaskarżoną decyzję odmawiając A. R. prawa do spłaty emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że odwołująca do wniosku z 23 kwietnia 2019 roku nie przedłożyła żadnych nowych dowodów, zaś decyzja wydana w tej samej kwestii z 8 kwietnia 2013 roku jest prawomocna z uwagi na orzeczenie sądu z dnia 3 września 2014 roku.

Na podstawie powyżej przedstawionego stanu faktycznego, Sąd I instancji wydał powyższy wyrok uznając, że odwołanie okazało się bezzasadne.

Jak argumentował Sąd Okręgowy wniosek ubezpieczonej o wznowienie postępowania i wypłatę emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku winien być oceniony na podstawie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 roku, poz. 1270), nazywanej dalej ustawą emerytalną.

Sąd I instancji przytoczył treść art. 114 ust. 1 pkt 1 powyższej ustawy.

Sąd Okręgowy podniósł, że specyfika prawa ubezpieczenia społecznego regulującego prawo do świadczeń z funduszy o charakterze publicznym uzasadnia odmienne podejście do kwestii prawomocnych decyzji pozwalające zarówno na kwestionowanie błędnie przyznanego przez organ prawa do świadczenia, jak i na ponowne ubieganie się o nieprzyznane świadczenie.

Możliwość wzruszenia decyzji organów rentowych polega przede wszystkim na niwelowaniu tzw. wad materialnoprawnych, czyli uchybień organu rentowego w zakresie rozstrzygnięcia o faktach warunkujących nabycie prawa do emerytur i rent albo zaniedbań samych ubezpieczonych wywołanych nieporadnością w dokumentowaniu prawa do świadczeń lub niedostateczną znajomością warunków, od których spełnienia zależy przyznanie uprawnień ubezpieczeniowych. W ust. 1 ustawodawca wskazuje sytuację (przyczyn) uchylenia lub zmiany decyzji i ponownego ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości.

Wznawiać postępowanie rentowe można wielokrotnie i w każdym czasie. Jest to instytucja prawa ubezpieczenia społecznego, która przesłanki ponownego ustalenia prawa do emerytury i jej wysokości reguluje w sposób odrębny, szczególnie i korzystający z pierwszeństwa w stosunku do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego i Kodeksu postępowania administracyjnego.

Prawo do świadczenia należy ustalić ponownie (na wniosek zainteresowanego albo z urzędu), jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody albo ujawnione okoliczności wskazujące na błędność decyzji.

Zwrot „nowy dowód” użyty w przepisie obejmuje zarówno przypadki ujawnienia dowodów istniejących przed wydaniem decyzji, jak i sytuacje zgłoszenia dowodów uzyskanych po wydaniu decyzji, pod warunkiem że dotyczą faktów powstałych przed wydaniem decyzji.

Użyty natomiast zwrot „ujawnione nowe okoliczności” może oznaczać zarówno okoliczności faktyczne, czyli okoliczności, których ustalenie warunkuje wydanie decyzji, jak i wszelkie zachowania uczestników postępowania w sprawie ustalania prawa, np. okoliczność nieustalenia warunków nabycia uprawnień lub niezebrań dowodów niezbędnych do wydania decyzji rentowych.

Swoistym wznowieniem postępowania jest nieograniczony czasowo, w przeciwieństwie do reguł wynikających z Kodeksu postępowania administracyjnego, tryb postępowania przewidziany w art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepis ten reguluje możliwość wzruszenia prawomocnych decyzji organu rentowego w sposób odrębny, szczególnie i co istotne korzystający z pierwszeństwa w stosunku do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego i Kodeksu postępowania administracyjnego (por. I. Jędrasik-Jankowska: Komentarz do art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stan prawny na 1 sierpnia 2019 roku - LEX).

Tym samym na podstawie powyższego przepisu odwołująca mogła skutecznie domagać się wznowienia postępowania w kwestii odmowy wypłaty świadczenia emerytalnego za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku.

Jak trafnie wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 października 2017 roku, II UK 454/16, z nowych dowodów musiałyby wynikać nie jakiegokolwiek nieuwzględnione wcześniej okoliczności, ale okoliczności mające wpływ na wysokość świadczenia. Inaczej rzecz ujmując, za nowymi dowodami musi stać potencjalna możliwość dokonania innych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.) ustaleń faktycznych, niż te, które weszły do podstawy faktycznej wyroku, przesądzając o oddaleniu odwołania.

A. R. w odwołaniu od decyzji z 22 maja 2019 roku wskazywała, iż po wydaniu decyzji przez organ rentowy w dniu 8 kwietnia 2013 roku, w przedmiotowej sprawie zaistniały nowe okoliczności w postaci wejścia w życie ustawy z dnia

13 grudnia 2013 roku o ustalaniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku.

W świetle przedstawionych wyżej okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego, ubezpieczona, domagając się wznowienia postępowania zakończonych decyzją organu rentowego z dnia 8 kwietnia 2013 roku odmawiającą wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku - wbrew dyspozycji art. 114 ustawy emerytalnej - nie udowodniła nowych okoliczności mających wpływ na zasadność odmowy wypłaty świadczenia emerytalnego za wyżej wskazany okres.

Sąd I instancji zaznaczył, że przedmiotowa ustawa, na którą powołuje się odwołująca, tj. ustawa z dnia 13 grudnia 2013 roku o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku miała charakter epizodyczny i ograniczony do określonego kręgu emerytów. Była ona skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2012 roku, zgodnie z którym art. 28 (wskazujący, iż zawieszeniu ulega prawo do emerytury, tym którzy po nabyciu prawa do świadczenia, kontynuują zatrudnienie) ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS został uznany za niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez niego prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji RP.

Ustawa *lex specialis* miała na celu wykonanie ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Do dnia wejścia w życie ustawy Oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie miały podstaw prawnych do wydawania decyzji w sprawach, które reguluje ustawa.

Mając na uwadze powyższe, a przede wszystkim fakt, że ustawa o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku służyła *de facto* wykonaniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego Sąd Okręgowy wskazał, iż bezsprzecznie ma ona zastosowanie tylko i wyłącznie do osób objętych zakresem podmiotowym orzeczenia Trybunału o sygn. K 2/12.

W tym kontekście Sąd Okręgowy zauważył, że wniosek o spłatę emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku odwołująca złożyła już w dniu 17 grudnia 2012 roku, powołując się właśnie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego o sygn. K/12, czyli *de facto* na te same okoliczności, co w przedmiotowym odwołaniu.

Z uwagi jednak na odmowę wypłaty świadczenia przez organ rentowy, powyższą kwestią rozstrzygnął Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygn. VII U 1749/13, zaś następnie, wskutek apelacji odwołującej, Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie o sygn. III AUa 2155/13, który jednoznacznie wskazał, podobnie jak sąd pierwszej instancji, iż odwołująca, która nabyła prawo do emerytury od dnia 1 października 2008 roku, nie mieści się w wąskim kręgu osób, w stosunku do których Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku skarżąca nabyła bowiem prawo do emerytury na mocy wcześniejszych przepisów, które przewidywały obowiązek uprzedniego rozwiązania stosunku pracy w celu realizacji prawa do emerytury.

Sąd I instancji podkreślał, że na dzień wyrokowania przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w sprawie o sygn. III AUa 2155/13, obowiązywała już ustawa z dnia 13 grudnia 2013 roku o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku. Natomiast o ile Sąd Apelacyjny stosuje prawo materialne z urzędu i w tym przypadku znana mu była treść powyższej ustawy, o tyle nie miał on obowiązku jej powoływania w rozważaniach prawnych uzasadnienia wyroku, skoro ustalili, iż już samo orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie odnosiło się podmiotowo do sytuacji odwołującej.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego, bezprzedmiotowym byłoby rozważanie, czy powołana przez odwołującą we wniosku o wznowienie postępowania ustawa z dnia 13 grudnia 2013 roku stanowi nową okoliczność, skoro owa ustawa, jak słusznie zauważyła również odwołująca, jest jedynie wykonaniem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który zakresem podmiotowym nie obejmuje osoby odwołującej, zaś sama kwestia

zastosowania orzeczenia Trybunału do sytuacji prawnej odwołującej została rozstrzygnięta prawomocnie przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie o sygn. III AUa 2155/13.

Odnosząc się zaś do powołanego przez odwołującą orzeczenia Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2014 roku, w sprawie o sygn. II UK 439/13, Sąd I instancji wskazał, że z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego można wywnioskować, iż zajął on tożsamy stanowisko co Sąd Apelacyjny w sprawie odwołującej, przy tożsamym stanie prawnym.

Wskazanie natomiast w ostatniej części uzasadnienia, iż skarżącej przysługuje prawo wystąpienia do organu rentowego z wnioskiem o wypłatę zawieszonych emerytur wraz z odsetkami na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 grudnia 2013 roku o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku, nie zostało przez Sąd Najwyższy w żaden sposób uzasadnione. Można jedynie domniemywać, iż chodzi o czynność formalną samego wystąpienia z wnioskiem do organu, która przysługuje każdemu obywatelowi.

W tym stanie rzeczy, uwzględniając, że prawo odwołującej do spłaty emerytury za wyżej podany okres było już uprzednio przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy, a następnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wniosek odwołującej z 23 kwietnia 2019 roku, złożony w trybie art. 10 pkt 1 ustawy o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku w zw. z art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych należało uznać za bezzasadny.

Ubocznie Sąd I instancji wskazał, że podziela rozważania zarówno Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie VII U 1749/13, jak i Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawie o sygn. III AUa 2155/13, które zajęły stanowisko w sprawie wykładni orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o sygn. K 2/12 oraz zakresu podmiotowego owego wyroku.

Sąd Okręgowy następnie szeroko przywołał te stanowiska. Również na ich kanwie stwierdził, że odwołująca nie mieści się w katalogu osób, których dotyczy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, to jest w kręgu osób, „które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy”, a w konsekwencji nie znajduje do niej zastosowania ustawa z dnia 13 grudnia 2013 roku o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku.

Dlatego też, mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji uznał, że odwołanie wnioskodawczyni było całkowicie bezzasadne i skutkiem tego - na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. i powołanych wyżej przepisów prawa materialnego - należało je oddalić - o czym sąd orzekł w petitum wyroku.

Wyrok ten w całości apelacją zaskarżyła odwołująca A. R. zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wydane orzeczenie, a w szczególności art. 233 k.p.c., poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej oceny dowodów, która doprowadziła do błędnego przyjęcia, iż skarżąca nie spełniła warunków uprawniających do świadczenia za sporny okres, a nadto,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez: błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. (sygn. akt K 2/12), poprzez błędne przyjęcie, że skutki wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie odnoszą się do wnioskodawczyni,

- nieuwzględniając art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 te same ustawy, że skutki wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada nie odnoszą się do Ubezpieczonej, oraz przyjęcie, że podniesione okoliczności skarżącej w odwołaniu od

zaskarżonej decyzji ZUS z dnia 22 maja 2019 r. znak (...) tj. powołanie się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. i jego konsekwencje prawne mają charakter poboczny w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. z dnia 22 maja 2019 r. znak (...),

ewentualnie,

uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej,

2) zobowiązanie organu rentowego do wypłaty zawieszonoego świadczenia emerytalnego,

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że zarzuty apelacji są chybione, a zatem apelację, jako bezzasadną, należało oddalić.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c.. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ponownego ich przytaczania. W świetle powyższego zarzuty apelacji nie mogły prowadzić do zmiany wyroku.

Spór w analizowanej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy prawidłowo organ rentowy odmówił A. R. prawa do spłaty emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku.

Zdaniem sądu odwoławczego decyzja pozwanego była prawidłowa z przyczyn, o których szczegółowo była mowa w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i które, z oczywistych powodów, sąd odwoławczy nie widzi potrzeby szerokiego powtarzania w tym miejscu.

Należy jedynie raz jeszcze wskazać, że zgodnie z art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych tj. z dnia 28 stycznia 2022 r. (Dz.U. z 2022 r. poz. 504.) w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli:

1) po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość;

2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;

3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;

4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie;

5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;

6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w analizowanej sprawie nie było żadnych podstaw, aby stosować cytowany przepis. Należy zauważyć, że nowe okoliczności miałyby się pojawić w sprawie rozstrzygniętej i zweryfikowanej przez sądy obu instancji.

W art. 114 ust. 1 pkt. 1 ustawy emerytalnej mowa o nowych dowodach czy też nowych okolicznościach, istniejących przed wydaniem decyzji (tej z 8.04.2013r.) i mających wpływ na prawo do świadczenia lub jego wysokość .

Tymczasem okoliczność, na którą powołuje się skarżąca (regulacja zawarta w ustawie z dnia 13.12.2013r.), co jest oczywiste, zaistniała nie przed, a dopiero po wydaniu tejże decyzji, a poza tym- nie ma ona żadnego wpływu na świadczenie odwołującej tj. na prawo do niego czy też jego wysokość z tej prostej przyczyny, że przepisy wskazywanej przez odwołującą regulacji, co już wielokrotnie starały się wytłumaczyć sądy różnych instancji i sam organ rentowy, nie znajdują zastosowania do odwołującej.

Ustawa o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo ulegało zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011r. do dnia 21 listopada 2012r. z dnia 13.12.2013r. (Dz. U. z 2014r. poz.169), w art. 1 określa zakres przedmiotowy ustawy.

Raz jeszcze należy podkreślić i zauważyć, że zgodnie z tym przepisem ustawa określa zasady ustalenia i wypłaty emerytury, do której prawo zostało zawieszona na podstawie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 257, poz. 1726, z 2011 r. Nr 291, poz. 1707 oraz z 2012 r. poz. 1285) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r. poz. 1440, 1717 i 1734), zwanej dalej „ustawą o emeryturach i rentach z FUS”, w okresie od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r., **gdzie powodem zawieszenia prawa do emerytury było wyłącznie kontynuowanie zatrudnienia** (bez rozwiązywania stosunku pracy).

W analizowanej sprawie przyczyną zawieszenia wypłaty emerytury w okresie spornym nie był ten przepis **tylko oświadczenie odwołującej z dnia 22.08.2011r., że zamierza osiągnąć przychód powodujący zawieszenie świadczenia, co w sprawie było bezsporne i o czym skarżąca sama pisze w apelacji (k.5).**

A zatem, w przypadku odwołującej, zawieszenie wypłaty świadczenia emerytalnego miało miejsce w związku z regulacją przewidzianą w art. 104 ust. 7 ustawy emerytalnej, zgodnie z którą prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba, **ulega zawieszeniu w razie osiągnięcia przychodu w kwocie wyższej niż 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia** za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

Taki był rzeczywisty powód zawieszenia wypłaty emerytury odwołującej od 1.09.2011r. decyzją organu rentowego z dnia 25.08.2011r.

Wobec tych oczywistych i w praktyce niespornych faktów ,nie mają wpływu na ocenę sytuacji prawnej odwołującej wskazywane przez nią orzeczenia i zapatrywania w innych, konkretnych i odmiennych od niniejszego ,stanach faktycznych.

Ponadto, co raz jeszcze należy podkreślić, również dla Sądu Apelacyjnego nie ulega żadnej wątpliwości, że odwołująca, która nabyła prawo do emerytury od dnia 1 października 2008 roku, nie mieści się w wąskim kręgu osób, w stosunku do których Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku.

A. R. nabyła bowiem prawo do emerytury **na mocy wcześniejszych przepisów, które przewidywały obowiązek uprzedniego rozwiązania stosunku pracy w celu realizacji prawa do emerytury.**

Tymczasem ww. wyrok TK swym badaniem objął jedynie to, czy ustawodawca mógł na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 roku rozciągnąć stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach – przepisu ustalającego nową treść ryzyka emerytalnego – na sytuacje przeszłe, **tj. wobec osób, które już nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku, czyli w czasie obowiązywania regulacji niezawierającej wymogu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą dla uzyskania świadczenia emerytalnego.**

W konsekwencji, przedmiotowy wyrok Trybunału Konstytucyjnego, odnosi się jedynie do tych osób, które w tym, wyżej wymienionym krótkim okresie (tj. od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku), po raz pierwszy miały wydaną decyzję o przyznaniu emerytury (ustalone prawo do emerytury), bo tylko one uzyskały prawo nabyte niezawierające wymogu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą dla uzyskania świadczenia emerytalnego. Trybunał Konstytucyjny powiązał bowiem treść zakwestionowanego przepisu art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku z treścią art. 103a ustawy o emeryturach i rentach, wskazując, że przepisy te nie znajdują zastosowania do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy.

W uzasadnieniu wydanego wyroku, określając jego skutki, Trybunał Konstytucyjny w sposób wyraźny wskazał, że „obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku”, a więc po uchyleniu art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, a przed wejściem w życie art. 103a tej ustawy, dodanego powołaną wcześniej ustawą zmieniającą.

Zdaniem sądu odwoławczego, wskazując na powyższe, sąd I instancji trafnie uznał, że zarzut niekonstytucyjności kwestionowanej regulacji uwzględniony został w odniesieniu do wąskiego kręgu osób, a mianowicie emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury na mocy wcześniejszych przepisów, tj. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy (czyli w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku).

Nie ulega wątpliwości, że Trybunał nie objął analizą rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę, polegającego na uzależnieniu realizacji nabytego prawa do emerytury od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego emeryt wykonywał pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Zakresem zaskarżenia objęte zostało więc wyłącznie stosowanie tego rozwiązania do osób, które w momencie jego wejścia w życie miały już ustalone prawo do emerytury, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy.

Do kręgu tych osób odwołująca z pewnością nie należała, bo jak to już wskazano wyżej, nabyła prawo do emerytury na mocy wcześniejszych przepisów, które **przewidywały obowiązek uprzedniego rozwiązania stosunku pracy** w celu realizacji prawa do emerytury.

Uwzględniając powyższe rozważania, uznając zarzuty apelacji za bezzasadne, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

sędzia Roman Walewski